

Jesienna tęsknota

Jeszcze trochę lata zostało w ogrodzie,
Jeszcze trochę na drzewach zbrązowiałych liści,
Jeszcze czasem słyhać ptaków zawodzenie,
W mgłę odziana tęsknota snuje się po drodze.

Wędruje po polach, w powietrzu unosi,
Do okien domostw uśpionych ukradkiem zagląda,
Śpiewa nutę rzewną, jakby do snu nuci,
Wpuście dobrzy ludzie, tak nieśmiało prosi.

Chciałaby tęsknota spocząć na przypiecku,
Bo noce i ranki oszronione mrozem
Ziębią bosc nogi, zimnem twarz smagają,
Szumi wiatr złowrogo, jak skrzywdzone dziecko.

Jesienna nostalgia, jesienna tęsknota
Duszę mą ogarnia, zadumą oplata,
A myśli wędrują do dni , co minęły,
W słoneczku skąpanych, do ciepłego lata.